Sygn. akt I ACa 1710/22

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

	Przewodniczący:	***Sędzia SA Dorota Ochalska-Gola***
	Sędziowie:	***SA Dagmara Kowalczyk-Wrzodak*** ***SA Jacek Świerczyński***
	Protokolant:	***Agnieszka Bartczak***

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2023 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w W.

przeciwko E. G. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 31 maja 2022 r. sygn. akt XII C 431/21

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od E. G. (1) na rzecz Syndyka Masy Upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w W. kwotę 11.250 (jedenaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty- tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postepowaniu apelacyjnym.***

Sygn. akt I ACa 1710/22

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 31 maja 2022 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w W. przeciwko E. G. (1) o zapłatę, zasądził od pozwanej E. G. (1) na rzecz Syndyka masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w W. kwotę 2.289.802,18 wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty: 2.289.802,18 od dnia 10 maja 2018 roku do dnia 21 października 2020 roku i od 2.286.202,18 zł od dnia 22 października 2020 roku do dnia zapłaty; umarzył postępowanie w zakresie

kwoty 3.600 złotych; zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 15.017 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozostawiając powoda przy poniesionych kosztach w pozostałym zakresie; nie obciążył pozwanej E. G. (1) nieuiszczonymi kosztami sądowymi, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe orzeczenie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 12 maja 2011 roku pozwana E. G. (1) złożyła wniosek do Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w W. o przyznanie pożyczki w kwocie 3.400.000 złotych na okres 58 miesięcy, którą zobowiązała się zwrócić wraz z oprocentowaniem w miesięcznych ratach ustalonych w umowie, skorygowanych o zmiany stopy procentowej, z wynagrodzenia, zasiłku chorobowego, zasiłku wychowawczego, emerytury, renty, począwszy od najbliższej wypłaty. W przypadku skreślenia jej z listy członków (...), wyraziła zgodę na pokrycie zadłużenia z wkładów, oszczędności oraz przypadającego jej wynagrodzenia za pracę, zasiłku odpraw i nagród całego zadłużenia wykazanego księgami (...) i upoważniła Kasę do bezpośredniego podjęcia u każdego jej pracodawcy kwoty równej zadłużeniu. W kwestionariuszu pozwana wskazała, że uzyskuje miesięczne wynagrodzenie w kwocie 114.010 złotych.

W dniu 16 maja 2011 roku została zawarta umowa pożyczki na cele mieszkaniowe Nr (...) pomiędzy Spółdzielczą Kasą Oszczędnościową w W., a E. G. (1). Wysokość udzielonej pożyczki opiewała na kwotę 3.400.000 złotych. Pożyczka została udzielona na okres 56 miesięcy – do dnia 12 maja 2016 roku. Prowizja od udzielonej pożyczki wynosiła 5%, to jest 170.000 złotych. Z udzielonej pożyczki (...) potrącił prowizję w wysokości 5%, tj. 170.000 złotych. Zabezpieczeniem pożyczki były m.in.: weksel, cesja polisy ubezpieczenia (...), hipoteka ustanowiona na gruncie.

Jako zabezpieczenie spłaty pożyczki pozwana złożyła w dniu 26 maja 2011 roku do dyspozycji (...) weksel in blanco, który Kasa miała prawo wypełnić na sumę odpowiadającą kwocie wykorzystanego kredytu z odsetkami, prowizją i innymi należnościami Kasy, w przypadku niedotrzymania umownego terminu spłaty całości lub części kredytu oraz we wszystkich tych przypadkach, w których służyło Kasie prawo ściągnięcia swoich wierzytelności przed nadejściem terminu płatności.

Wypłata pożyczki nastąpiła w dniu 26 maja 2011 roku na rachunek bankowy E. G. (2).

Postanowieniem z dnia 5 lutego 2015 roku w sprawie sygn. akt X GU 53/15 Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy ogłosił upadłość dłużnika Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w W.. Postanowieniem z dnia 19 marca 2015 roku, sygn. akt X GUp 87/15, Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej w W. z postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majaku upadłego i wyznaczył na syndyka masy upadłości w osobie L. K..

W związku z niespłacaniem rat pożyczki - powód kierował do pozwanej wezwania do zapłaty – pisma z dnia: 21 października 2011 roku, 23 listopada 2011 roku, 21 grudnia 2011 roku, 23 stycznia 2012 roku, 22 lutego 2012 roku, 23 kwietnia 2012 roku, 23 maja 2012 roku, 23 lipca 2012 roku, 22 sierpnia 2012 roku, 22 października 2012 roku, 15 listopada 2012 roku, 21 grudnia 2012 roku, 23 stycznia 2013 roku, 21 lutego 2013 roku, 21 marca 2013 roku, 15 kwietnia 2013 roku, 22 maja 2013 roku, 17 czerwca 2013 roku, 22 lipca 2013 roku, 16 sierpnia 2013 roku, 23 października 2013 roku, 18 listopada 2013 roku,22 stycznia 2014 roku, 21 lutego 2014 roku, 17 marca 2014 roku, 23 kwietnia 2014 roku, 21 maja 2014 roku, 16 czerwca 2014 roku, 22 września 2014 roku, 16 października 2014 roku, 14 marca 2016 roku, 25 kwietnia 2016 roku.

Pismem z dnia 12 stycznia 2016 roku E. G. (1), działając przez pełnomocnika przedstawiła propozycję spłaty zadłużenia, deklarując jednorazową wpłatę kwoty 300.000 złotych przy jednoczesnym umorzeniu pozostałej kwoty zobowiązania.

W dniu 25 kwietnia 2016 roku syndyk masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w W. skierował do E. G. (1) ostateczne wezwanie do zapłaty łącznej kwoty zadłużenia 1.891.575,35 złotych. Wezwanie zostało doręczone dłużniczce.

Pismem z dnia 17 kwietnia 2018 roku Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa w upadłości likwidacyjnej skierowała do pozwanej zawiadomienie o uzupełnieniu weksla wraz z wezwaniem do jego wykupu. Suma wekslowa wynosiła 2.289.802,18 złotych, w tym 1.652.310 – tytułem kapitału, 182.621,03 złotych – tytułem skapitalizowanych odsetek umownych, 454.790,15 złotych – tytułem odsetek od należności przeterminowanych, 81 złotych – tytułem kosztów wezwań i powiadomień poręczycieli. Zawiadomienie zostało doręczonej pozwanej w dniu 4 maja 2018 roku.

Na chwilę wytoczenia powództwa na dochodzoną kwotę 2.289.802,18 złotych składały się: niespłacony kapitał pożyczki – 1.652.310 złotych, niespłacone odsetki umowne – 182.621,03 złotych, odsetki karne z tytułu należności przeterminowanych – 454.790,15 złotych, opłaty dodatkowe – 81 złotych.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 19 grudnia 2016 roku, sygn. akt II K 149/16, E. G. (1) została uznana za winą zarzucanego jej czynu, tj. tego że: w okresie od 12 maja 2011 roku do dnia 26 maja 2011 roku w W., w placówce Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w W. przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w tym z R. G., w celu uzyskania dla siebie i innych osób od jednostki organizacyjnej prowadzącej na podstawie ustawy podobną działalność gospodarczą do banku, to jest Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w W., pożyczki pieniężnej w wysokości 3.400.000 złotych, przedłożyła jako pożyczkobiorca w placówce (...) w W. nierzetelne oraz podrobione dokumenty i oświadczenia, które dotyczyły okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania pożyczki, to jest podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach z dnia 11 maja 2011 roku, z którego wynikało, iż pozostaje zatrudniona na umowę o pracę z dnia 15 stycznia 2011 roku w firmie (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., przy ul. (...) stanowisku przedstawiciela handlowego na rynki europejskie i osiąga z tego tytułu zarobki w wysokości 114.010 złotych netto miesięcznie, a także nierzetelne, pisemne oświadczenie w postaci kwestionariusza wywiadu pożyczkowego z dnia 12 maja 2011 roku, w którym podała nieprawdziwe informacje, co do swojego zatrudnienia w firmie (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., przy ul. (...), na stanowisku przedstawiciela handlowego na rynki europejskie oraz nieprawdziwie określiła wysokość osiąganych dochodów na kwotę 114.010 złotych netto miesięcznie, zaś R. G. będąc inicjatorem i organizatorem tego procederu, poinformował E. G. (1) o możliwości i sposobie zaciągnięcia tego rodzaju zobowiązania w (...), przekazał jej wskazane powyżej nierzetelne i podrobione dokumenty, a także instruował ją w przedmiocie sposobu postępowania w placówce (...), w wyniku czego na podstawie wskazanych dokumentów w dniu 26 maja 2011 roku Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa w W. zawarła z E. G. (1) umowę pożyczki na cele mieszkaniowe o nr (...) na kwotę 3.400.000 złotych, gdzie zabezpieczeniem była hipoteka ustanowiona na nieruchomościach gruntowych położonych w miejscowości B. (...), gm. Rzewnie, powiat (...), woj. (...), o łącznym obszarze 382.655 m2, dla których w Sądzie Rejonowym w Przasnyszu, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest Księga Wieczysta o nr OSI (...) działki o nr ewidencyjnym 36/3, 36/4, 37/3, 38/3, 39/4, 40/2, 41/3, 42/2, 43/3, 91, 104/1, 105/1, 106/1, 107/1, 108/1 109/1, 110/1, 111/1, 112/1, 113/1, 114/1, 115/1, 116/1, 117/1, 118/1, 119/1, 121, 78/1, 79/1, 82/1, 83/1, 84/1, 85, 86/1, 87/1,88, 89, 90, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 123, 124, 125, 126, 127, 128/1, 128/2, 28/6, 50/4, tj., o czyn z ; art. 297 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 26 maja 2011 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., i za to na ww. podstawie skazał ją, zaś na podstawie art. 297 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu ww. przepisów obowiązującym w dniu 26 maja 2011 roku – na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary na okres 3 lat próby, a także na karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 złotych oraz przepadek kwoty 29.000 złotych, stanowiącej równowartość korzyści osiągniętej przez oskarżoną z popełnionego czynu.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione. Odnosząc się do treści art. 101 w zw. z art. 10 Prawa wekslowego Sąd Okręgowy uznał, że weksel niezupełny wystawiony przez pozwaną został uzupełniony zgodnie z deklaracją wekslową. Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa w upadłości likwidacyjnej mogła w każdym czasie wypełnić go na sumę odpowiadającą zobowiązaniu z tytułu zrealizowanej gwarancji spłaty oraz zobowiązaniu z tytułu opłaty prowizyjnej za udzielenie gwarancji, łącznie z kosztami i opłatami związanymi z dochodzonym roszczeniem, a także zaopatrzyć weksel ten datą i miejscem płatności według swojego uznania. Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa w upadłości likwidacyjnej miała obowiązek zawiadomić wystawcę weksla o jego wypełnieniu listem poleconym na co najmniej 7 dni przed terminem płatności, co też uczyniła.

Sąd I instancji nie podzielił zarzutów strony pozwanej zawartych w złożonych przez nią pismach procesowych, wyjaśniając, że w świetle zebranego w toku postępowania materiału dowodowego, bezsporną pozostaje okoliczność zawarcia w dniu 16 maja 2011 roku umowy pożyczki na cele mieszkaniowe Nr (...) pomiędzy Spółdzielczą Kasą Oszczędnościową w W., a E. G. (1). Jednym z zabezpieczeń powyższej umowy był weksel in blanco, który Kasa miała prawo wypełnić na sumę odpowiadającą kwocie wykorzystanego przez pozwaną kredytu z odsetkami, prowizją i innymi należnościami Kasy, w przypadku niedotrzymania umownego terminu spłaty całości lub części kredytu oraz we wszystkich tych przypadkach, w których służyło Kasie prawo ściągnięcia swoich wierzytelności przed nadejściem terminu płatności. Deklarację do weksla in blanco pozwana złożyła w dniu 26 maja 2011 roku. Bezsporne jest również, że pozwana nie spłaciła zaciągniętego zobowiązania, co skutkowało zawiadomieniem o uzupełnieniu weksla wraz z wezwaniem do jego wykupu. Suma wekslowa wynosiła 2.289.802,18 złotych, na co składały się: niespłacony kapitał pożyczki – 1.652.310 złotych, niespłacone odsetki umowne – 182.621,03 złotych, odsetki karne z tytułu należności przeterminowanych – 454.790,15 złotych, opłaty dodatkowe – 81 złotych. Powyższe okoliczności zostały potwierdzone nie budzącymi wątpliwości co do swej autentyczności dokumentami. Również pozwana w zeznaniach złożonych na rozprawie w dniu 16 lutego 2021 roku potwierdziła, że zawarła umowę pożyczki w dniu 16 maja 2011 roku, jak również podpisała dokumenty niezbędne od udzielenia pożyczki. Pozwana nie była jedynie pewna swojego podpisu w przypadku dyspozycji przelewu, choć potwierdziła, że osobiście składała wniosek o otwarcie rachunku bankowego. W aktach sprawy znajduje się potwierdzenie wypłaty pożyczki na rachunek bankowy pozwanej.

W ocenie Sądu I instancji nie budzi wątpliwości również fakt, że pozwana zaciągnęła pożyczkę, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami (w tym z bratem R. G.) – w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. W tym celu pozwana posłużyła się nierzetelnymi i podrobionymi dokumentami w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach, a także złożyła nierzetelne pisemne oświadczenie w postaci kwestionariusza wywiadu pożyczkowego z dnia 12 maja 2011 roku, w który podała nieprawdziwe informacje. Wynika to wprost z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 19 grudnia 2016 roku, sygn. akt II K 149/16, na mocy którego pozwana została skazana na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem orzeczonej kary oraz na karę grzywny.

W świetle powyższego, biorąc pod uwagę umyślność działania pozwanej, nie można uznać, że pozwana zawarła umowę pożyczki działając pod wpływem błędu, groźby, czy też jej czynność dotknięta była innego rodzaju wadą oświadczenia woli. Prawomocny wyrok Sądu z dnia 19 grudnia 2016 roku, w którym pozwana została uznana winną dopuszczenia się przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. wyklucza możliwość, że pozwana działała w sposób nieświadomy, nie zdając sobie sprawy z konsekwencji swoich działań. Nie ma również znaczenia okoliczność, że zaciągnięte środki finansowe de facto trafiły do innych osób, w tym do jej brata R. G., podobnie jak nie ma znaczenia okoliczność, czy pozwana zapoznała się z treścią podpisywanych dokumentów. Pozwana zaciągnęła zobowiązanie finansowe dobrowolnie w określonym celu i winna mieć świadomość konsekwencji ,jakie mogą nastąpić w przypadku niewywiązania się z warunków umowy.

W związku z tym, że pozwana została skazana prawomocnym wyrokiem karnym za czyn z art. 297 § 1 k.k. Sąd Okręgowy uznał, że bezprzedmiotowe są podniesione w zarzutach kwestie wysokości prowizji od kredytu, czy też ewentualnych klauzul abuzywnych przy wyliczeniu roszczenia. Powyższych kwestii pozwana nawet nie rozpatrywała zawierając umowę pożyczki, gdyż od samego początku nie miała zamiaru spłacenia zobowiązania. Dowodzi tego okoliczność, że pozwana od początku ignorowała wezwania do spłaty zadłużenia, które otrzymywała. Ponadto pozwana zeznała, że miała tylko podpisać przedłożone dokumenty, których nawet nie czytała, jak również nie interesowała się kwestią spłaty pożyczki. Podobnie bezprzedmiotowy był zarzut dotyczący sfałszowania dokumentu pełnomocnictwa z dnia 17 maja 2011 roku, poprzez naniesienie treści pełnomocnictwa w formie komputerowej bez wiedzy i zgody pozwanej oraz dokonania dyspozycji wypłaty kredytu i dalszych czynności również w oparciu o sfałszowane pełnomocnictwo. Należy podkreślić, że przestępstwo, jakiego dopuściła się pozwana E. G. (1) miało charakter umyślny, co oznacza, że przestępstwo to zostało dokonane z zamiarem odniesienia określonego skutku, tj. uzyskania korzyści majątkowej. Nie jest przy tym istotne, czy powódka uzyskane środki pieniężne spożytkowała na własne potrzeby, czy też przekazała osobom trzecim. W związku z powyższym, całkowicie bezprzedmiotowy był wniosek pozwanej zawarty w piśmie procesowym z dnia 7 sierpnia 2020 roku, dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłych z Laboratorium (...) w W. w zakresie analizy podpisu naniesionego na pełnomocnictwie z dnia 17 maja 2020

roku. Z powyższych przyczyn, postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2022 roku – Sąd Okręgowy w Łodzi wniosek ten pominął, w trybie art. 235^2 jako nieistotny dla sprawy.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w zakresie kwoty 2.289.802,18 złotych.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. W przypadku kwoty 2.289.802,18 złotych – Sąd Okręgowy przyjął jako początkową datę biegu odsetek następny dzień po dniu wezwania do stawienia się pozwanej jako wystawcy weksla, tj. od dnia 10 maja 2018 roku, natomiast w przypadku kwoty 2.286.202,18 złotych – przy ustalaniu daty początkowej uwzględniono potrącenie kwoty 3.600 złotych, co do której nastąpiło umorzenie postępowania.

Na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. Sąd I instancji umorzył postępowanie w zakresie kwoty 3.600 złotych, w związku z cofnięciem powództwa w zakresie powyższej kwoty, zaliczonej na poczet należności głównej.

Sąd a quo pozostawił powoda przy poniesionych kosztach związanych z wniesionym zażaleniem od postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie wydanego w dniu 20 listopada 2018 roku w sprawie sygnatura akt III Nc 371/18 z uwagi na fakt, iż w tym postępowaniu wpadkowym Sąd odwoławczy nie uwzględnił zażalenia powoda.

Koszty zastępstwa procesowego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego ustalono na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Sąd Okręgowy uwzględnił trudną sytuację finansową pozwanej i w związku z tym nie obciążył jej nieuiszczonymi kosztami sądowymi na podstawie art. 102 k.p.c. , przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w zakresie punktów 1 i 3 i zarzucają mu:

I. naruszenie przepisów postępowania , które miały wpływ na wynik sprawy tj.:

a) art. 213 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie powszechnie znanej okoliczności, że sytuacja (...) związana była z przestępczym procederem , który był prowadzony przez Zarząd (...), co do których toczą się lub zakończone zostały postępowania karne, w tym dot. przedmiotowej umowy co nie pozwala na pominięcie zarzutów zgłoszonych przez pozwaną w zakresie zasadności roszczenia wekslowego,

b) art. 235^2 pkt. 2 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów zgłoszonych przez pozwaną, w tym opinii biegłych z Laboratorium (...) w W., dokumentów z postępowania przygotowawczego i akt sądowych, co do (...) w sytuacji gdy dowody te są istotne dla rozstrzygnięcia w sprawie z uwagi na ustalenie , jaki proceder został przypisany osobom reprezentującym w tym okresie (...), czy były uzupełniane dokumenty związane z umową pożyczki bez udziału pożyczkobiorców , w jakim zakresie, czy w dacie okazania pozwanej dokumentów były one kompletne czy też były wypełnione po ich podpisaniu, czy został nałożony w toku postępowania karnego, w związku z niniejszą umową obowiązek naprawienia szkody , jeśli tak w jakim zakresie, co ma znaczenie dla oceny zasadności żądania pozwu w niniejszej sprawie,

c) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 386 §4 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, a także dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, w szczególności poprzez uznanie, że:

- umowa pożyczki z 16 maja 2011 r., w szczególności poprzez uznanie, że zapisy w umowie jest w całości ważna, a Sąd odstąpił od dokonania oceny umowy pod kątem klauzul ąbuzywnych uznając co do zasady, że pozwana nie może korzystać z tego zarzutu wobec stwierdzenia przez Sąd Rejonowy w Wołominie, Wydział II Karny, sygn.. akt II K 146/16 co wpłynęło na nierozpoznanie zarzutów pozwanej w tym zakresie i nieuznanie bezskuteczności zapisów umownych,

- umowa pożyczki z 16 maja 2011 r. jest ważna także w zakresie ustalenia wysokości prowizji wynoszącej 170.000 zł i odstąpienie przez Sąd I instancji od oceny tego zarzutu opierając się na przyjęciu, że pozwanej co do zasady

taki zarzut nie przysługuje w związku z uznaniem pozwanej winną w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wołominie sygn. akt II K146/16 mimo, że rozpoznając zarzut należy uznać, że roszczenie w tym zakresie jest niezgodne z istotą stosunku prawnego umowy pożyczki oraz stanowi obejście przepisów dotyczących odsetek maksymalnych, a więc na podstawie art. 58 k.c. zapis ten jest nieważny

- uznanie, że umowa pożyczki z 16 maja 2011 r., a także dokumenty dotyczące wypłaty środków, utworzenie konta, dyspozycja są zawarte przez pozwaną , a okoliczności związane z naniesieniem zapisów na dokumentach przez inne osoby, ich kolejność, brak upoważnienia do wydania dyspozycji środków finansowych przez pozwaną nie pozostają w związku z oceną ważności umowy, uznając , że wyrok Sądu Rejonowego w Wołominie wiąże Sąd I instancji co do całości umowy pożyczki oraz bez znaczenie dla rozpoznania sprawy pozostaje ustalenie tych okoliczności w sytuacji gdy z uwagi na zakres procederu ani zamiarem pozwanej ani z jej udziałem nie została dokonana część czynności przyjętej przez Sąd.

d) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 253 k.p.c. poprzez nieprawidłowe uznanie, że powód wykazał wysokość swojego roszczenia na podstawie kwestionowanego przez pozwanych wyciągu z ksiąg rachunkowych banku, który nie korzystał z domniemania prawdziwości stwierdzonych w nim kwot i uznanie, że powód wykazał wysokość swojego roszczenia na podstawie kwestionowanego przez pozwaną wyciągu z ksiąg rachunkowych banku;

d) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej oceny dowodów polegającej na przyjęciu, że:

- pozwana zawarła i rozdysponowała środkami z umowy pożyczki w sytuacji , gdy w rzeczywistości nie ona dokonała dyspozycji środków udzielonych przez bank , a R. G. dokonał podrobienia upoważnienia do dysponowania środkami na koncie,

- pozwana winna uregulować należność objętą żądaniem a weksel został prawidłowo wypełniony, w sytuacji gdy część zapisów umowy jest nieważna lub bezskuteczna w realizacjach z konsumentami, zawiera postanowienie niedozwolone, a nadto została wypełniona mimo , że pozwana nie pobrała i nie rozdysponowała środkami pochodzącymi z umowy pożyczki,

- zakresie, w jakim powódka domagała się zwrotu poniesionych kosztów poprawek po pracach pozwanego,

- a także pominięcie, że wezwanie do wykupu weksla oraz informacja o wypełnieniu weksla została przesłana na adres, w którym pozwana nie przebywała w tym okresie, co zostało wykazane w niniejszym procesie, a zatem pozwany nie doręczył prawidłowo tej informacji pozwanej;

f) art. 327^1 § 1 pkt. 1 k.p.c. poprzez:

- brak wskazania przez Sąd uzasadnienia merytorycznego stanowiska odnoszącego się do nieważności zapisów odnoszących się do prowizji za udzieloną pożyczkę oraz klauzul abuzywnych, w tym uzasadnienia prawnego co do przyjęcia stanowiska, które automatycznie zakłada brak możliwości podnoszenia tych zarzutów w związku z zawarciem umowy w ramach czynu zabronionego, co nie jest w świetle przepisów prawa przesłanką negatywną ,

- brak uzasadnienia w zakresie, w jakim Sąd I instancji pominął wnioski dowodowe i ich znaczenia / braku znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy:

- art. 385^1 k.c. poprzez odstąpienie od dokonania oceny w przedmiocie abuzywności klauzul umownych, pomimo, że obowiązek taki w sporze z konsumentem ciążył na Sądzie z urzędu,

- art. 58 § 1 w zw. z art. 353 [1] k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której umowa pożyczki narusza zasadą swobody umów, gdyż jest sprzeczna z naturą stosunku prawnego i zmierza do obejścia bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa w zakresie odnoszącym się do maksymalnych odsetek umownych a także

- art. 18 i 19 prawa wekslowego poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie zarzutów o charakterze subiektywnym odnoszących się co do ważności umowy pożyczki , w szczególności odnoszących się do nieważności czynności prawnej, a także do sfałszowania dyspozycji wypłaty środków z pożyczki na rachunek , którym dysponował R. G., na podstawie sfałszowanego pełnomocnictwa.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez oddalenie powództwa w całości; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny akceptuje i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji z tą jedynie zmianą, że podstawą prawidłowego ustalenia co wysokości zaległości z tytułu umowy pożyczki w dacie wniesienia pozwu nie jest „pozew o rozwód k 1-5" jak oczywiście omyłkowo wskazano na stronie 3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k 716 akt). Podstawą tego ustalenia są: zestawienie operacji na rachunku (...) (k 31 -34), dowody wpłat (k 419 – 431) oraz dokumenty rozliczenia pożyczki (k 462 -464 i k 465 -466).

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustala, co następuje:

Do zawarcia mowy pożyczki namówił pozwaną jej brat R. G.. Pierwszą rozmowę w tym przedmiocie pozwana odbyła z bratem w lipcu – sierpniu 2010 r. Brat wyjaśnił jej, jak będzie przebiegała procedura uzyskania pożyczki. Pozwana wiedziała, że jej rola ograniczy się do podpisania dokumentów związanych z zawarciem umowy, a kwota pożyczki będzie w rzeczywistości przeznaczona dla innej osoby. Według zapewnień R. G. pozwana miała się także nie martwić spłatą pożyczki. Brat obiecał jej za to kwotę 15.000 – 20.000 zł. Ostatecznie pozwana otrzymała od R. G. za zawarcie spornej umowy pożyczki kwotę 29.000 zł (zeznanie pozwanej – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 16 lutego 2021 r. - 00:11:29 -00:14:00 oraz 00:42:05 – 00:57:00 min. nagrania, k 619v, 620v; protokół przesłuchania pozwanej w charakterze podejrzanej k 518 – 523 oraz 654 – 659 w załączonych aktach sprawy sygn. II K 149/16).

W dniu 12 maja 2011 r. pozwana stawiła się osobiście w (...) w W. i złożyła deklarację członkowską, deklarując wniesienie wpisowego oraz wkładu członkowskiego. Sporządzona została także kserokopia jej dowodu osobistego na potrzeby (...) w W. (oryginały dokumentów k 380 -381 oraz protokół przesłuchania pozwanej w charakterze podejrzanej k 518 – 523 w załączonych aktach sprawy sygn. II K 149/16).

W tym samym dniu pozwana złożyła wniosek o otwarcie Rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej w W. i zawarła z tym podmiotem umowę o prowadzenie rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego nr (...). Pokwitowała także odbiór Regulaminu rachunków oszczędnościowo – rozliczeniowych i egzemplarza tej umowy (kopia wniosku, umowy i regulaminu k 467 – 471; zeznanie pozwanej protokół elektroniczny rozprawy z dnia 16 lutego 2021 r. - 00:19:21 -00:23:00 min. nagrania, k 620, protokół przesłuchania pozwanej w charakterze podejrzanej k 518 – 523 w załączonych aktach sprawy sygn. II K 149/16). W trakcie kolejnej wizyty doszło do złożenia przez pozwaną wniosku o pożyczkę w kwocie 3.400.000 zł. W chwili składania wniosku o pożyczkę pozwana była sama z pracownikiem (...). Cała procedura przebiegała normalnie, tak jak w każdym przypadku zaciągania kredytu w banku (protokół przesłuchania pozwanej w charakterze podejrzanej k 518 – 523 w załączonych aktach sprawy sygn. II K 149/16).

W dniu 17 maja 2011 r. pozwana udzieliła dwóch pełnomocnictw swojemu bratu R. G.. Jedno sporządziła odręcznie. W jego treści umocowała R. G. do podpisania aktualnego planu spłaty pożyczki w kwocie 3.400.000 zł. Dokument drugiego pełnomocnictwa został sporządzony na komputerze i opatrzony podpisem pozwanej. E. G. (1) ponownie umocowała R. G. do podpisaniu aktualnego plan spłaty pożyczki w kwocie 3.400.000 zł na podstawie wniosku pożczykowego z dnia 12 maja 2011 r. oraz do odbioru i podpisywania wszelkich dokumentów związanych z wypłatą pożyczki (kopie pełnomocnictw k 29, 30; zeznanie pozwanej protokół elektroniczny rozprawy z dnia 16 lutego 2021 r. - 00:14:00 -00:19:00 min. nagrania, k 619v; protokół przesłuchania pozwanej w charakterze podejrzanej k 518 – 523 w załączonych aktach sprawy sygn. II K 149/16).

Z datą 17 maja 2011 r. sporządzone zostało także na druku (...) pełnomocnictwo stałe dla R. G. do dysponowania środkami na rachunku (...) nr (...). Pozwana opatrzyła ten dokument swoim podpisem (pełnomocnictwo k 472; zeznanie pozwanej protokół elektroniczny rozprawy z dnia 16 lutego 2021 r. - 00:25:54 -00:30:00 min. nagrania, k 620).

Oprócz wniosku o pożyczkę do dokumentacji (...) został załączony operat szacunkowy dotyczący nieruchomości, które miały stanowić przedmiot zabezpieczenia hipoteką. Operat ten określał wartość rynkową nieruchomości dla potrzeb hipotecznego zabezpieczenia kredytu (oryginał operatu k 420 -451 w załączonych aktach sprawy sygn. II K 149/16).

Umowa pożyczki została opatrzona datą 16 maja 2011 r. Gotowy druk umowy uzupełniono: odręcznymi wpisami dotyczącymi danych pozwanej oraz osób występujących w imieniu (...) w W., datą wniosku o pożyczkę, kwotą pożyczki i okresem kredytowania, wysokością prowizji i oprocentowania, numerem (...) prowadzonego dla pozwanej oraz adnotacjami dotyczącymi zabezpieczenia pożyczki. Pozwana podpisała umowę i pokwitowała odbiór jej egzemplarza, zaś pracownik (...) pokwitował własnoręczność podpisów z datą 26 maja 2011 r. W trakcie podpisywania tych dokumentów w pokoju była osoba reprezentująca (...), a pozwanej towarzyszył brat R. G. (umowa pożyczki k 21 -23;zeznanie pozwanej protokół elektroniczny rozprawy z dnia 16 lutego 2021 r. - 00:19:21 -00:23:00 min. nagrania, k 619v; protokół przesłuchania pozwanej w charakterze podejrzanej k 518 – 523 w załączonych aktach sprawy sygn. II K 149/16). Pozwana ostatni raz była w (...) w W. w dniu, w którym podpisała umowę pożyczki. Pozwana podpisała umowę pożyczki w dniu 26 maja 2011 r. (protokół przesłuchania pozwanej w charakterze podejrzanej k 657 w załączonych aktach sprawy sygn. II K 149/16). Z tą samą datą pozwana podpisała ponadto dokumenty dotyczące przystąpienia do umowy ubezpieczenia pożyczki zawartej z Towarzystwem (...) ze składką 13.600 zł oraz ubezpieczenia następstw nieszczęśliwego wypadku lub zachorowania powodującego zgon ubezpieczonego ze składką 1.200 zł , a także weksel in blanco i deklarację wekslową (deklaracje k 410,411; weksel k 18, deklaracja wekslowa k 19). Zgodnie z punktem 1. umowy pożyczka została udzielona na warunkach przewidzianych w Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek (...) w W. (umowa k 21). Z Regulaminu wynika, że pożyczki były udzielane jedynie członkom (...). Przez umowę pożyczki Kasa zobowiązywała się do przeniesienia na własność pożyczkobiorcy określonej ilości pieniędzy, zaś pożyczkobiorca zobowiązywał się do tej samej ilości pieniędzy wraz z odsetkami oraz do zapłaty opłat i prowizji od kwoty przyznanej pożyczki (§ 15) (regulamin k 24). W punkcie 2 umowy strony ustaliły, że z pożyczki (...) potrąci prowizję z tytułu udzielenia pożyczki w wysokości 5 % kwoty pożyczki to jest 170.000 zł. Za zawarcie umowy nie została pobrana żadna opłata przygotowawcza (umowa k 21). W punkcie 4. umowy zastrzeżono oprocentowanie według zmiennej stopy procentowej ustalonej przez Zarząd (...), która w dniu zawarcia umowy wynosiła 15,5 %. Zmiana oprocentowania mogła nastąpić w przypadku zmiany stóp procentowych NBP, stóp procentowych pożyczek i kredytów udzielanych przez Krajową Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo – Kredytową, stóp procentowych ustalonych przez banki, rentowności obligacji i innych papierów

wartościowych emitowanych lub gwarantowanych przez Skarb Państwa lub NBP, wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanego przez Prezesa GUS – z tym jednak zastrzeżeniem, że maksymalna stopa procentowa nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. W punkcie 13 umowy zastrzeżona została także stopa procentowa odsetek od należności przeterminowanych w wysokości 23 %. Strony przewidziały, że (...) może dokonać zmiany wysokości odsetek dla należności przeterminowanych w przypadkach określonych w pkt 4. umowy, z tym zastrzeżeniem , że maksymalna stopa procentowa nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy pożyczki lombardowej Narodowego Banku Polskiego (umowa pożyczki k 21). W myśl § 30 Regulaminu stopę oprocentowania pożyczki lub kredytu określał zarząd (...) uchwałą, z tym że maksymalna stopa procentowa nie mogła w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. W § 31 Regulaminu przewidziano kryteria zmiany stóp procentowych oraz sposób i termin informowania o tych zmianach kredytobiorców i poręczycieli (regulamin k 25). W umowie stron w punkcie 13 wskazano, że o zmianie stopy procentowej dla należności przeterminowanych (...) informuje przez wywieszenie informacji na tablicy ogłoszeń w lokalu (...) (umowa k 21).

W okresie obowiązywania umowy zarząd (...) w W. sukcesywnie podejmował uchwały o zmianie oprocentowania karnego kredytów i pożyczek przeterminowanych oraz oprocentowania umownego kredytów i pożyczek. Oprocentowanie i stopa odsetek od należności przeterminowanych nigdy nie przekroczyły czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP i w niektórych okresach były istotnie niższe od wartości wskazanych w punktach 4. i 13. umowy (odpowiednio 15.5 % oraz 23 %). (kopie uchwał k 51 – 66; rozliczenie umowy pożyczki k 462 – 463).

W dniu 26 maja 2011 r. na rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy pozwanej prowadzony przez (...) w W. wpłynęła i została zaksięgowana kwota 3.230.000 zł. Tego samego dnia z rachunku dokonano bezgotówkowo przelewów na poczet składek ubezpieczeniowych oraz przelewu kwoty 2.600.000 zł na rachunek (...) Spółki z o.o. w W., a także dwóch wypłat gotówkowych. Na rachunku pozostała kwota 162 zł (zestawienie operacji k 417). Pozwana nie interesowała się uruchomieniem i wypłatą pożyczki. Nie sprawdzała nigdy swojego rachunku (...). Nie interesowała się także tym, czy i przez kogo pożyczka jest spłacana, a wezwania do zapłaty wyrzucała (zeznanie pozwanej protokół elektroniczny rozprawy z dnia 16 lutego 2021 r. - 00:19:21 -00:23:00 , 00:30:21 – 00:38:00 min. nagrania, k 620 - 620v; protokół przesłuchania pozwanej w charakterze podejrzanej k 520-521 w załączonych aktach sprawy sygn. II K 149/16).

Pozwana udzieliła w dniu 12 sierpnia 2016 r. pełnomocnictwa do występowania w jej imieniu adwokatowi P. K.. Pełnomocnictwo umocowało pełnomocnika do prowadzenia w imieniu pozwanej negocjacji ze (...) w upadłości likwidacyjnej w przedmiocie redukcji zadłużenia (pełnomocnictwo k 407). Ponadto pozwana w dniu 20 września 2017 r. udzieliła adwokatowi P. K. pełnomocnictwa do reprezentowania jej w sprawie sygn. II K 149/16 (pełnomocnictwo k 759 w załączonych aktach sprawy sygn. II K 149/16).

W 2016 r. pozwana w związku z wyjazdem za granicę ustanowiła pełnomocnika do odbioru korespondencji w osobie R. C., który odbierał korespondencję przychodzącą na adres zameldowania pozwanej i przekazywał ją E. G. (1). Dzwonił także do pozwanej informując ją o odebraniu korespondencji oraz o nadawcy, a także na jej polecenie otwierał korespondencję (zeznanie świadka R. C. k 478). W dniu 8 maja 2018 r. R. C. pokwitował także odbiór przesyłki zawierającej zawiadomienie o uzupełnieniu weksla in blanco (zwrotne poświadczenie odbioru k 49).

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Apelacyjny dokonał na podstawie powołanych dokumentów załączonych do akt niniejszej sprawy oraz do akt sprawy sygn. II K 149/16, a częściowo także na podstawie zeznań pozwanej – w zakresie, w jakim były one zgodne z pozostałym zebranym w sprawie materiałem dowodowym. Należy zaznaczyć, że w aktualnym stanie prawnym przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy lub do nich dołączonych nie wymaga wydawania odrębnego postanowienia (art. 243^2 k.p.c.). Za niewiarygodne należy uznać przedstawione na użytek niniejszego procesu zeznania pozwanej, z których wynikało , że nie miała ona zamiaru zawarcia umowy pożyczki, że środki z pożyczki nie zostały przelane na jej rachunek bankowy, a dokumenty związane z umową pożyczki podpisywała in blanco tj. przed uzupełnieniem ich treści, a dodatkowo pod wpływem nagannego zachowania brata. Te wywody pozwanej pozostają w jawnej sprzeczności z wyczerpującymi zeznaniami składanymi w toku postępowania karnego w sprawie sygn. II K 149/16, w których E. G. (2) dokładnie opisała okoliczności, w jakich doszło do zawarcia umowy pożyczki, wskazywała, że na temat tej czynności prawnej prowadziła rozmowy z R. G. już w 2010 r. W wyniku tych rozmów była zdecydowana na zawarcie umowy pożyczki w ustalonej kwocie 3.400.000 zł, która ostatecznie miała być wykorzystana przez inną osobę i przez nią spłacana, gdyż miała za te czynności otrzymać od brata określone wynagrodzenie. Warto podkreślić, że w toku przesłuchania w dniu 26 października 2015 r. na zadane wprost pytanie przyznała fakt udzielenia R. G. dwóch pełnomocnictw z dnia 17 maja 2011 r. sporządzonych w formie odręcznej oraz na komputerze, a zeznania te potwierdziła następnie w toku przesłuchania w dniu 5 lutego 2016 r. W toku sprawy sygn. II K 149/16 pozwana nigdy nie nawet nie wspomniała, że jakiekolwiek dokumenty związane z umową pożyczki, w tym samą umowę pożyczki, podpisała „in blanco" tj. przed uzupełnieniem formularza tych dokumentów pismem odręcznym o konieczne dane. Nie wspominała także o nacisku, czy wręcz groźbach ze strony brata. Są to tak istotne okoliczności, korzystne dla E. G. (1), że z pewnością powołałaby się na nie w toku postępowania karnego, gdyby rzeczywiście miały miejsce. Tymczasem zeznając w charakterze podejrzanej, E. G. (1) sama podkreślała, że procedura składania wniosku o pożyczkę przebiegała bez udziału osób trzecich i nie odbiegała od standardowych czynności związanych z uzyskiwaniem kredytu czy pożyczki w banku. Wskazała również, że w chwili podpisywania umowy pożyczki, przedstawicielka Kasy zachowywała się „normalnie". Z pewnością za tego rodzaju typowe zachowanie pracownika (...) nie można byłoby uznać przedłożenia pożyczkobiorcy dokumentów, w tym zwłaszcza umowy pożyczki, przed uzupełnieniem jej koniecznej treści, czy żądanie złożenia przez pożyczkobiorcę podpisu na pustej kartce papieru. Pozwana nie wspominała także o żadnej formie nacisku ze strony brata i o rzekomo kierowanych wobec niej wulgaryzmach.

O braku wiarygodności zeznań pozwanej złożonych na rozprawie w dniu 16 lutego 2021 r. świadczy także chronologia zdarzeń. Mimo opatrzenia umowy odręcznie wpisaną datą „16 maja 2011 r." pozwana w rzeczywistości podpisała ją później tj. 26 maja 2011 r. Była to jej ostatnia wizyta w (...) w W., a właśnie w dniu 26 maja 2011 r. podpisała także szereg innych dokumentów związanych z przystąpieniem do ubezpieczenia oraz deklarację wekslową. Tą datę potwierdziła także w toku przesłuchania w charakterze podejrzanej. W tym stanie rzeczy nielogiczne i pozbawione jakiejkolwiek racjonalności w świetle zasad doświadczenia życiowego pozostaje hipotetyczne założenie, jakoby dopiero po podpisaniu umowy przez pozwaną uzupełniono jej treść m.in. o datę i to dodatkowo wcześniejszą o 10 dni, niż data podpisu pożyczkobiorcy. W każdym bowiem przypadku datę czynności prawnej wyznacza chwila złożenia oświadczenia woli przez strony, a zatem w realiach sporu jest to 26 maja 2011 r. Zasadne pozostaje założenie przeciwne, iż projekt umowy został przygotowany i uzupełniony wcześniej o wszystkie konieczne dane i przedstawiony pozwanej jedynie do podpisu w dniu , w którym osobiście stawiła się w siedzibie Kasy tj. 26 maja 2011 r. Stąd w części wstępnej umowy jako dzień jej zawarcia widnieje data wcześniejsza.

Rację ma także strona powodowa podkreślając, że umowa pożyczki została przez pozwaną nie tylko podpisana, ale także parafowana na każdej stronie, a dodatkowo pozwana potwierdziła otrzymanie egzemplarza umowy. Pozwana nigdy nie przedstawiła tego własnego egzemplarza umowy, co także poddaje w wątpliwość jej zeznania. Jej aktualne twierdzenie, że takowego egzemplarza nie otrzymała, nie jest w żadnym razie wiarygodne.

Te same argumenty należy odnieść do dokumentu pełnomocnictwa udzielonego R. G. do dysponowania rachunkiem (...). I w tym przypadku pozwana dopiero w toku składanych zeznań po raz pierwszy wskazała, że podpisała niewypełniony formularz pełnomocnictwa. W żaden sposób nie wyjaśniła jednak, dlaczego miałaby tak postąpić, zwłaszcza, że pełnomocnictwo jest wcześniejsze niż data podpisania umowy pożyczki, a E. G. (2) sama opisywała wszystkie czynności poprzedzające podpisanie umowy jako typowe, standardowe. W oczywisty sposób składanie podpisów in blanco pod dokumentem pełnomocnictwa nie mieści się w kręgu tego rodzaju czynności.

Sąd Apelacyjny za niewiarygodne uznaje także zeznania pozwanej dotyczące okoliczności i treści pełnomocnictwa udzielonego adwokatowi P. K.. Wbrew twierdzeniom pozwanej, kontakt z pełnomocnikiem nie był okazjonalny i nie sprowadzał się jedynie do jednorazowego umocowania go do „odbierania dokumentów". Treść formularza pełnomocnictwa nawet przed jego uzupełnieniem jasno dowodzi, że nie ogranicza się ono jedynie do ewentualnego odbioru korespondencji, a dotyczy ustanowienia obrońcą lub pełnomocnikiem. Ponadto z pisma pełnomocnika z dnia 12 sierpnia 2016 r. wynikają dane dotyczące zadłużenia z tytułu umowy pożyczki oraz informacje o sytuacji majątkowej i osobistej pozwanej, które pełnomocnik mógł uzyskać jedynie od mocodawczyni. Co jednak najistotniejsze, pozwana w 2017 r. ponownie udzieliła pełnomocnictwa adwokatowi P. K. na etapie wykonywania wyroku w sprawie sygn. II K 149/16, a zatem musiała się z nim kontaktować i poszukiwać pomocy prawnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest niezasadna.

W pierwszej kolejności za chybiony uznać należy zarzut naruszenia prawa procesowego tj. art. 327^1 § 1 pkt. 1 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem, uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, obejmującej ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Z całą pewnością poza zakresem regulacji tego przepisu pozostają kwestie podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Tym samym pozwana nie może skutecznie kwestionować za pomocą zarzutu naruszenia tej normy prawa procesowego rzekomego braku wyjaśnienia stanowiska Sądu I instancji w przedmiocie nieważności postanowienia umowy dotyczącego prowizji oraz abuzywności klauzul związanych z jej oprocentowaniem. Na marginesie jedynie wypada wskazać, iż z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikają motywy , dla których Sąd Okręgowy przyjął, iż pozwanej nie przysługuje ochrona konsumencka.

Z art. 327^1 § 1 pkt 1 k.p.c. nie wynika ponadto konieczność wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił przeprowadzenia określonych dowodów. Tym niemniej i w tym zakresie Sąd I instancji lakonicznie wskazał przyczyny, dla których określone okoliczności faktyczne podnoszone przez pozwaną pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, co przekładało się na pominięcie jej wniosków dowodowych , w tym przede wszystkim wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii grafologicznej na okoliczność autentyczności jej podpisu pod dokumentem pełnomocnictwa z 17 maja 2020 r.

Niezależnie od przedstawionej wyżej argumentacji, przypomnieć należy, iż zarzut naruszenia art. 327^1 § 1 k.p.c. może być skuteczny tylko o tyle, o ile sposób sporządzenia uzasadnienia wyroku wyklucza możliwość dokonania kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, a taka sytuacja w rozpatrywanej sprawie nie wystąpiła. W świetle ugruntowanych poglądów orzecznictwa i piśmiennictwa, uzasadnienie wyroku jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. Z tych przyczyn zarzut naruszenia powyższego przepisu może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (tak SN w wyroku z dnia 2 marca 2011 r. w sprawie II PK 202/10, LEX nr 817516; w wyroku z dnia 7 stycznia 2010 r. w sprawie II UK 148/09, LEX nr 577847).

Tego rodzaju sytuacja procesowa nie zachodzi w rozpatrywanej sprawie, gdyż uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera podstawę faktyczną i przedstawia wywody prawne, które doprowadziły Sąd I instancji do wydania zaskarżonego wyroku, a zatem umożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

W niniejszym postępowaniu nie doszło także do naruszenia przepisu art. 213 § 1 k.p.c. obowiązującego w dacie wytoczenia powództwa, a uchylonego z dniem 7 listopada 2019 r. na podstawie art. 1 pkt 78 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. , poz. 1469 ze zm.). W świetle aktualnego brzmienia przepisu art. 11 ust. 1 pkt 2 powołanej ustawy nowelizacyjnej nie ulega wątpliwości, że w postępowaniu przed Sądem I instancji zastosowanie miały wyłącznie przepisy o postępowaniu odrębnym – postępowaniu nakazowym w brzmieniu sprzed nowelizacji, natomiast w pozostałym zakresie zastosowanie znajdował art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. i przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą.

Analizowany zarzut jest nietrafny nawet gdyby założyć, że intencją profesjonalnego pełnomocnika było powołanie się na naruszenie art. 228 § 1 k.p.c. Uznanie, iż dany fakt jest faktem powszechnie znanym w znaczeniu procesowym, należy do oceny sądu. Tego, co jest powszechnie znane, nie można oznaczyć na podstawie stałych kryteriów, albowiem zależy to od określonego miejsca i czasu. Przyjmuje się, że są to okoliczności, zdarzenia czynności lub stany, które powinny być znane każdemu rozsądnemu i posiadającemu doświadczenie życiowe mieszkańcowi miejscowości, w której znajduje się siedziba sądu. Za powszechnie znane uważa się np. wydarzenia historyczne, polityczne, zjawiska przyrodnicze, procesy ekonomiczne lub zdarzenia normalnie i zwyczajnie zachodzące w określonym miejscu i czasie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego z całą pewnością takiego charakteru nie mają szczegóły „przestępczego procederu" członków zarządu (...) w W.. Doniesienia medialne , do których odwołuje się pozwana, stanowią co najwyżej źródło wiedzy o istotnych nieprawidłowościach w funkcjonowaniu Kasy i o toczących się w tym przedmiocie postępowaniach karnych. Wiedzą powszechną w rozumieniu art. 228 § 1 k.p.c. w oczywisty sposób nie są jednak objęte ewentualne sprzeczne z prawem działania członków zarządu (...) w W. czy osób trzecich przy zawieraniu spornej umowy pożyczki datowanej na 16 maja 2011 r.

Wywody przedstawione przez pozwaną na poparcie zarzutu naruszenia art. 213 § 1 k.p.c., a także kolejnego zarzutu naruszenia prawa procesowego tj. art. 235^2 pkt 2 k.p.c. (zapewne autorowi apelacji chodziło o art. 235^2 § 1 pkt 2 k.p.c.) zdają się wskazywać, że pozwana w istocie stara się obciążyć Sąd obowiązkiem poszukiwania potencjalnych zdarzeń i środków dowodowych dla ich wykazania, które dopiero w przyszłości mogłyby posłużyć skarżącej do budowania twierdzeń co do faktów w zakresie hipotetycznej nieważności czy nieskuteczności spornej umowy pożyczki. Pozwana w toku postępowania przed Sądem I instancji i w apelacji nie przedstawiła bowiem żadnej spójnej wersji zdarzeń i nie wyjaśniła, jakie zachowania osób, które w imieniu (...) w W. zawarły umowę pożyczki przekładają się na ważność i skuteczność tej czynności prawnej.

Tymczasem w świetle podstawowej reguły procesu cywilnego, postępowanie dowodowe służy weryfikacji prawdziwości twierdzeń stron o faktach. W konsekwencji, sformułowanie określonych twierdzeń przez strony musi

wyprzedzać przeprowadzenie postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 czerwca 2016 r. VI ACa 681/15, opubl. LEX nr 2139363). Powinność przedstawienia faktów ma charakter, podobnie jak ciężar dowodu, ciężaru procesowego (onus profendi), z tym że ciężar przytoczeń jest priorytetowy w stosunku do ciężaru dowodu. Istnieje więc integralny związek między twierdzeniami stron, a tym co mają udowodnić w ramach oneris probandi. U podstaw ciężaru dowodu znajduje się zatem ciężar twierdzenia okoliczności faktycznych (H. Dolecki, Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym, PWN Warszawa 1998 rok str. 119).

Brak szczegółowych twierdzeń po stronie, którą obciąża ciężar twierdzenia, prowadzi zatem do niemożliwości dowodzenia (bo nie występuje substrat dowodu w postaci twierdzenia o faktach), a w konsekwencji do przegrania procesu. Ciężar przytoczeń jest priorytetowy w stosunku do ciężaru dowodu. Żeby przeprowadzać dowody, wcześniej muszą być przez stronę powołane twierdzenia o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia, które mają być przedmiotem dowodu. Strona zatem winna każdorazowo wskazać twierdzenia o faktach i jeżeli te twierdzenia są sporne i dotyczą okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, winna powołać na nie środki dowodowe, w celu wykazania ich prawdziwości. Twierdzeń stron nie mogą zastępować przeprowadzone dowody. Strona winna najpierw przywołać twierdzenia, a dopiero następnym etapem jest ich dowodzenie za pomocą różnych środków dowodowych - twierdzeń stron nie można budować w oparciu o przeprowadzone dowody. Nadto każdy wniosek dowodowy musi być powiązany z konkretnymi okolicznościami, które mają być nim stwierdzone (K. Kołakowski, Dowodzenie w procesie cywilnym. Wydawnictwo Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 2000, s. 43). Dodatkowo stan faktyczny w każdym postępowaniu jest oceniany w aspekcie przepisów prawa materialnego. Przepisy te wyznaczają zakres koniecznych ustaleń faktycznych, które powinny być w sprawie dokonane. Przepisy prawa materialnego mają też decydujące znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2000 r., sygn. akt I CKN 975/98, LEX nr 50825).

Z całą pewnością pozwana w rozpatrywanej sprawie nie sprostała opisanym wyżej powinnościom w zakresie przytoczenia twierdzeń o faktach i wykazania, w jaki sposób owe fakty miałyby się przekładać na niezasadność żądania pozwu. Pozwana nie wyjaśniła również, dlaczego - w jej przekonaniu - każdy z wnioskowanych przez nią dowodów miałby wpłynąć na treść rozstrzygnięcia. W szczególności trudno dociec, w jaki sposób na wynik sporu miałyby się przełożyć bliżej nieokreślone „dokumenty z postępowania przygotowawczego i akt sądowych" oraz ustalenie, „...jaki proceder został przypisany osobom reprezentującym w tym okresie (...), czy były uzupełniane dokumenty związane z umową pożyczki bez udziału pożyczkobiorców, w jakim zakresie". Jest oczywiste, iż przedmiotem dociekań w procesie cywilnym nie są wszelkie czyny zabronione dokonywane na szkodę (...) przez jej reprezentantów. Podobnie, jeśli nawet występowały przypadki podpisywania umów pożyczek czy kredytu in blanco przez innych kredytobiorców i pożyczkobiorców, to w żadnym razie nie oznacza to automatycznie, że analogiczna sytuacja miała miejsce w przypadku umowy pożyczki datowanej na 16 maja 2011 r. Jak wyżej wskazano, zeznania pozwanej w tej kwestii nie są wiarygodne. Natomiast z wersji zdarzeń przedstawianej przez nią konsekwentnie w postępowaniu karnym wynika, iż pozwana została dokładnie poinstruowana przez brata, jaką umowę powinna zawrzeć, świadomie złożyła w tym celu wniosek, w którym potwierdziła nieprawdziwe dane i przedstawiła nieprawdziwe dokumenty dotyczące zatrudnienia, a następnie podpisała umowę pożyczki. Powyższe okoliczności faktyczne objęte są także opisem czynu w prawomocnym wyroku skazującym pozwaną, którym z mocy art. 11 k.p.c. Sądy obu instancji pozostają związane. W toku niniejszego postępowania pozwana ostatecznie potwierdziła autentyczność swoich podpisów pod umową pożyczki oraz pod dokumentami pełnomocnictw udzielonych R. G. w dniu 17 maja 2011 r. Potwierdziła także okoliczności związane z zawarciem przez nią umowy rachunku (...).

W tym stanie rzeczy brak było także podstaw dla przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu grafologii. Jak wyżej wskazano, pozwana ostatecznie nie kwestionowała autentyczności swoich podpisów pod umową pożyczki i pełnomocnictwami. Z przyczyn wskazanych uprzednio, Sąd Apelacyjny za niewiarygodne uznaje zeznania pozwanej co do składania przez nią podpisów in blanco tj. pod niewypełnioną jeszcze treścią umowy , dokumentami pełnomocnictwa na karcie 30 i karcie 472 akt, czy wreszcie pod dokumentem pełnomocnictwa udzielonego adwokatowi P. K. w dniu 12 sierpnia 2016 r. Niezależnie od powyższego jest oczywiste, że wiadomości specjalne z zakresu grafologii mogą jedynie służyć ustaleniu przybliżonego wieku odręcznych adnotacji czy podpisów,

ale z pewnością nie pozwalają odtworzyć chronologii czynności dokonanych tego samego dnia lub w perspektywie czasowej kilku – kilkunastu godzin. Z przyczyn obiektywnych w drodze wnioskowanej opinii nie byłoby zatem możliwe ustalenie, czy - tak jak twierdzi pozwana - najpierw opatrzyła powołane wyżej dokumenty umowy i pełnomocnictwa podpisem, a dopiero następnie pracownicy (...) uzupełnili ich treść w wyznaczonych do tego miejscach o odręczne adnotacje. W realiach sporu jest bowiem oczywiste, że hipotetycznie musiałoby to nastąpić w tym samym dniu tj. 26 maja 2011 r., gdyż w tej dacie umowa pożyczki została przecież wykonana przez (...) (zaksięgowano wpłatę na rachunku powódki) i zrealizowane zostały dyspozycje wypłaty podpisane – jak twierdzi pozwana – przez R. G., działającego na podstawie pełnomocnictw aktualnie kwestionowanych przez apelującą. W dniu 26 maja 2011 r. pozwana skutecznie przystąpiła także w związku z umową pożyczki do umów ubezpieczenia, co zostało potwierdzone przez przedstawiciela (...), i opłaciła składki ubezpieczeniowe. Sporządzona i podpisana w dniu 26 maja 2011 r. deklaracja przystąpienia do umowy ubezpieczenia (k 410) zawiera dane dotyczące numeru umowy pożyczki, jej daty i kwoty, a zatem te właśnie dane , o które wzorzec umowy pożyczki został uzupełniony odręcznie.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostają natomiast okoliczności, w jakich doszło do rozdysponowania kwoty pożyczki. Pozwana miała świadomość tego, że pożyczka zostanie w całości wykorzystana przez inne osoby, które w rzeczywistości będą ją także spłacały. Nigdy nie sprawdzała stanu własnego rachunku, a jej twierdzenie , że pożyczki „nie otrzymała", pozostaje w oczywistej sprzeczności z dokumentami potwierdzającymi przelew i zaksięgowanie kwoty pożyczki pomniejszonej o prowizję na otworzonym w tym celu rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowym E. G. (1). Pozwana przyznała przy tym, że nigdy nie sprawdzała stanu rachunku i nie kontrolowała dokonywanych na nim operacji. W tym miejscu przypomnieć należy, że umowa pożyczki w prawie polskim ma charakter konsensualny, a nie realny, stąd też dla jej dojścia do skutku i ważności nie ma znaczenia wydanie przedmiotu pożyczki pożyczkobiorcy. Skutkiem zawarcia umowy pożyczki nie jest przeniesienie przez biorącego pożyczkę własności oznaczonej ilości pieniędzy lub rzeczy oznaczonych co do gatunku na pożyczkobiorcę, lecz powstanie zobowiązania dającego pożyczkę do przeniesienia przedmiotu pożyczki na własność biorącego pożyczkę (por. wyrok SN z 6 maja 2022 r., II CSKP 185/22, OSNC 2023/2/15). Tym niemniej, w rozpatrywanej sprawie pożyczkodawca spełnił swoje świadczenia i przeniósł na pozwaną własność umówionych środków pieniężnych.

W piśmiennictwie nie budzi wątpliwości, że przeniesienie własności przedmiotu pożyczki może nastąpić w każdy prawem przewidziany sposób. W wypadku pieniędzy wchodzi w grę wydanie gotówki, przelew bankowy, otwarcie kredytu na rachunku bankowym itp. (por. Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczegółowa pod red. J. Gudowskiego, WKP 2017, teza 12 do art. 720 k.p.c.) W razie pożyczki obejmującej pieniądz tzw. bezgotówkowy dla wykonania zobowiązania pożyczkodawcy decydujące jest uznanie rachunku pożyczkobiorcy. Skutkiem rozliczenia przeprowadzonego w formie bezgotówkowej jest obciążenie rachunku dłużnika oznaczoną w jego dyspozycji kwotą, a następnie uznanie - tą samą kwotą - rachunku wierzyciela. Ze względu na fakt, że uznanie polega na uczynieniu na rachunku wierzyciela stosownego wpisu po stronie credit ("ma"), wierzyciel z tą samą chwilą uzyskuje uprawnienie do swobodnego rozporządzania objętymi wpisem środkami pieniężnymi (por. uchwała SN z dnia 4 stycznia 1995 r., III CZP 164/94, OSNC 1995, nr 4, poz. 62). W realiach sporu, w dniu 26 maja 2011 r. na rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy pozwanej została przelana i zaksięgowana po stronie wpływów kwotą 3.230.000 zł. Sama dyspozycja wypłaty pożyczki na rachunek pożyczkobiorcy znajdowała się w treści umowy pożyczki (pkt 22), którą pozwana bezspornie podpisała. Z tą chwilą pożyczkodawca – (...) w W. skutecznie spełnił swoje zobowiązanie z umowy pożyczki. Sposób wykorzystania wskazanej kwoty pożyczki (akceptowany zresztą przez powódkę, która wiedziała, że nie skorzysta z przelanej na jej rachunek kwoty i się nią nie interesowała) pozostaje zatem bez wpływu na ważność umowy pożyczki i na wynikający z niej obowiązek zwrotu przez pożyczkobiorcę umówionej ilości pieniędzy.

Dodatkowo, z uzupełniających ustaleń faktycznych, opartych na zeznaniach E. G. (1) złożonych w postępowaniu karnym, wynika, że pozwana udzieliła swojemu bratu pełnomocnictwa załączonego na karcie 30 akt, na podstawie którego umocowała R. G. do podpisywania wszelkich dokumentów związanych z wypłatą pożyczki. Podpisała również pełnomocnictwo stałe dla R. G. do dysponowania środkami na otworzonym w (...) rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowym. W tym stanie rzeczy dla odpowiedzialności pozwanej bez znaczenia pozostaje to, czy dyspozycje wypłaty i przelewu z rachunku nr (...) podpisała osobiście E. G. (2) , czy też uczynił to R. G. działający jako jej

pełnomocnik. Z tych przyczyn bezprzedmiotowe było prowadzenie postępowania dowodowego w zakresie dowodu z opinii grafologicznej w celu ustalenia pochodzenia podpisów pod poleceniami przelewów i dyspozycjami wypłaty.

Nie jest także rzeczą Sądów obu instancji wyręczanie pozwanej w poszukiwaniu informacji, czy oprócz E. G. (1) jakakolwiek inna osoba została prawomocnie skazana za czyny związane z zawarciem spornej umowy pożyczki oraz czy ewentualnie nałożono na nią obowiązek naprawienia szkody wobec strony powodowej. Syndyk masy upadłości (...) zaprzeczył tego rodzaju okolicznościom, a zatem z mocy art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. ciężar dowodu i procesowy obowiązek dowodzenia okoliczności przeciwnych spoczywał wyłącznie na pozwanej.

Niezasadny pozostaje również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przede wszystkim nie sposób dociec, w czym miałoby się wyrażać powiązanie tego przepisu z art. 386 § 4 k.p.c., który z istoty swej nie znajduje zastosowania w postępowaniu przed Sądem I instancji. Ewentualne uchybienia w zakresie oceny dowodów nie mogłyby także dowodzić nierozpoznania istoty sprawy, do którego nawiązuje treść art. 386 § 4 k.p.c.

Po wtóre, uzasadnienie analizowanego zarzutu w zakresie, w jakim dotyczy oceny przesłanek abuzywności postanowień umowy pożyczki czy bezwzględnej ważności postanowienia dotyczącego prowizji , nie przystaje do zakresu zastosowania normy procesowej wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Należy przypomnieć, że powołana norma procesowa w przypadku dowodów z dokumentów odnosi się jedynie do oceny ich wiarygodności i mocy dowodowej oraz ustalenia treści tych dokumentów , a nie do wykładni zawartych w nich oświadczeń woli stron, a tym bardziej do analizy skutków prawnych tych oświadczeń. Ta dokonywana jest na etapie stosowania prawa materialnego i ewentualne błędy w tym zakresie mogą być zwalczane jedynie za pomocą zarzutów naruszenia prawa materialnego. Reasumując, jedynie ustalenie treści pisemnego oświadczenia woli stron należy do ustaleń faktycznych (por. wyrok SN z dnia 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNCP 1997, Nr 11, poz. 201; wyrok SN z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie IV CSK 463/12, LEX nr 1311811; wyrok SA w Rzeszowie z dnia 23 kwietnia 2015 r. w sprawie I ACa 707/14, LEX nr 1770851).

Niezrozumiałe pozostaje ponadto kwestionowanie w apelacji okoliczności dotyczących zawarcia umowy pożyczki oraz umowy o prowadzenie rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego. Pozwana w złożonych zeznaniach potwierdziła otworzenie rachunku w powodowej Kasie, nie kwestionowała także okoliczności związanych ze złożeniem wniosku o pożyczkę i swoich podpisów pod umową pożyczki. Jej zeznania co do podpisania niewypełnionego formularza umowy pożyczki należy uznać za niewiarygodne, a apelacja nie przedstawia żadnych jurydycznych argumentów, które mogłyby podważyć tą ocenę. Z przyczyn omówionych wyżej, żadnych wątpliwości nie budzi także fakt wykonania umowy pożyczki przez (...) w W., zaś bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostają dalsze czynności pozwanej lub jej pełnomocnika – R. G. związane z rozdysponowaniem przelanej i zaksięgowanej na rachunku skarżącej kwoty pożyczki.

Chybione pozostają wywody apelacji przedstawione w ramach zarzutu naruszenia przepisów art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. i w związku z art. 253 k.p.c., w których apelująca wskazuje, iż powód nie wykazał wysokości swojego roszczenia, gdyż pozwana zakwestionowała „wyciąg z ksiąg rachunkowych banku". W orzecznictwie podkreśla się, że w procesie dotyczącym wykonania umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Biorący pożyczkę powinien zaś wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości, przy czym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 31 lipca 2014 r., I ACa 174/14, LEX nr 1506240; wyrok SA w Szczecinie z dnia 30 listopada 2021 r., I ACa 345/21, LEX nr 3332658). Strona powodowa wykazała fakt zawarcia umowy pożyczki i jej wykonania w dniu 26 maja 2011 r. Wbrew tezom apelacji, to zatem na pozwanej spoczywał ciężar wykazania, czy i w jakim zakresie pożyczka została zwrócona.

Taki rozkład ciężaru dowodu wynika ponadto z faktu, iż w pozwie strona powodowa wystąpiła z roszczeniem opartym na wekslu. Jeżeli dłużnik podnosi zarzuty przeciwko wekslowi gwarancyjnemu, w szczególności odnoszące się do stosunku podstawowego, to na nim, a nie na wierzycielu, spoczywa ciężar ich wykazania (tak np. SN w wyroku z

dnia 21 października 2010 r. w sprawie IV CSK 109/10, LEX nr 898262; podobnie SA w Warszawie w wyroku z dnia 8 listopada 2013 r. w sprawie I ACa 114/13, LEX nr 1402962). Dla zobrazowania rozkładu ciężaru dowodu w rozpatrywanej sprawie warto odwołać się do nadal aktualnego uzasadnienia uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r. w sprawie III CZP 19/66 (OSNCP 1968/5/79), w którym podkreślono, że sytuacja dłużnika staje się na skutek wystawienia weksla o tyle trudniejsza, że wydanie wierzycielowi weksla stwarza domniemanie istnienia w chwili wydania weksla wierzytelności w wysokości sumy wekslowej i przerzuca w ten sposób ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika, gdy tymczasem w braku weksla dowód istnienia i wysokości wierzytelności obciąża wierzyciela. Przedmiotem powództwa pozostaje nadal roszczenie wekslowe, sąd zaś bada jedynie i rozstrzyga, czy i w jakim zakresie podniesione przez dłużnika zarzuty, oparte na stosunku cywilnoprawnym, czynią roszczenie wekslowe powoda bezzasadnym.

Tym niemniej w toku postępowania to powód przedstawił szereg dowodów potwierdzających wysokość dochodzonego roszczenia, czyniąc tym samym zadość obowiązkowi z art. 232 k.p.c. Do rzeczywistego przebiegu postępowania dowodowego i dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych co do wysokości niespłaconego kapitału pożyczki, odsetek umownych, odsetek karnych i kosztów nie przystają tezy apelacji, jakoby jedynym dowodem na powyższe okoliczności był wyciąg z ksiąg rachunkowych banku. W rzeczywistości wysokość dochodzonego roszczenia została potwierdzona zestawieniem operacji na rachunku ROR otworzonym dla pozwanej (k 31 -34), dowodami wpłat (k 419 – 431) oraz dokumentami rozliczenia pożyczki (k 462 - 464 i k 465 -466).

Zagadnienie mocy dowodowej dokumentów prywatnych jest przedmiotem jednolitego stanowiska judykatury, w myśl którego dowód z dokumentu prywatnego może być podstawą ustaleń faktycznych, jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Moc dowodowa dokumentu prywatnego nie ogranicza się do konsekwencji wynikających z domniemania przewidzianego w art. 245 k.p.c. (tak m.in. SN w wyroku z dnia 27 lipca 2010 r. w sprawie II CSK 119/10, LEX nr 603161; w wyroku z dnia 13 grudnia 2013 r. w sprawie III CSK 66/13, LEX nr1463871; w wyroku z dnia 12 września 2014 r. w sprawie I CSK 634/13, LEX nr 1504324). U podstaw zasady swobodnej oceny dowodów leży bowiem brak formalnej hierarchii środków dowodowych. Nie ma zatem żadnych przeszkód, by sąd orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów uznał treść dokumentu prywatnego za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy.

W realiach sporu takiej oceny nie wyklucza gołosłowne zaprzeczenie pozwanej – osoby, która jak sama przyznała, zupełnie nie interesowała się spłatą pożyczki, a wezwania do zapłaty wyrzucała. Pozwana nigdy nie sprecyzowała, w jakim zakresie kwestionuje przedstawione przez stronę powodową rozliczenie, nie twierdziła również, że pożyczka została spłacona w całości lub w większym zakresie, albo też w innych terminach. Nie sposób wreszcie pominąć, że w propozycji ugodowej przedstawionej syndykowi pełnomocnik pozwanej potwierdził istnienie na dzień 25 kwietnia 2016 r. zaległości w kwocie 1.891.575,35 zł, doszło zatem do uznania długu w tej wysokości.

Przypomnieć trzeba, że przepis art. 253 k.p.c. należy interpretować w związku z art. 245 k.p.c. co oznacza, że dotyczy on obalenia domniemań związanych z dokumentem prywatnym czyli obalenia domniemania autentyczności (prawdziwości) dokumentu oraz tego, że zawarte w nim oświadczenie złożyła osoba, która go podpisała. Tymczasem pozwana w toku postępowania nigdy nie kwestionowała tego, że powołane wyżej dokumenty są autentyczne tj. pochodzą od strony powodowej lub że zostały podpisane przez osoby, których podpisy pod nimi figurują.

W tym stanie rzeczy nie sposób także zgodzić się ze skarżącą , która w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. kwestionuje uzupełnienie weksla własnego in blanco na sumę wekslową odpowiadającą kwocie zadłużenia pozwanej. Aktualne w tej materii pozostają dotychczasowe wywody dotyczące zarzutów pozwanej, że pożyczki „ …nie pobrała i nie rozdysponowała środkami pochodzącymi z umowy pożyczki". Niewątpliwie pożyczkodawca przeniósł na jej rzecz własność przedmiotu pożyczki, zaś sposób jej wykorzystania, akceptowany przez pozwaną, pozostaje bez wpływu na zakres odpowiedzialności skarżącej w ramach stosunku podstawowego i z tytułu weksla. Nietrafne pozostają ponadto wywody dotyczące bezskuteczności i nieważności niektórych zapisów umowy, o czym w dalszych rozważaniach.

Niezasadne pozostają twierdzenia, jakoby strona powodowa nie poinformowała pozwanej skutecznie o uzupełnieniu weksla oraz nie wezwała jej do jego wykupu, z tej tylko przyczyny, że pozwana w chwili doręczenia przesyłki pocztowej nie przebywała w miejscu swojego zameldowania i zamieszkania na terenie Polski. Z ustaleń faktycznych jasno wynika, że przesyłki pocztowe zawierające ostateczne wezwanie do zapłaty oraz zawiadomienie o uzupełnienia weksla zostały przesłane pozwanej na adres wskazany w umowie pożyczki i deklaracji wekslowej. Mimo wynikającego z umowy i deklaracji wekslowej obowiązku powiadomienia Kasy o zmianie adresu, pozwana nigdy nie wskazała pożyczkodawcy innego adresu zamieszkania lub innego adresu dla korespondencji. Co więcej, skutecznie ustanowiła pełnomocnika do odbioru korespondencji w miejscu jej zameldowania. R. C. pokwitował odbiór zawiadomienia o uzupełnieniu weksla i wezwania do jego wykupu w dniu 8 maja 2018 r. Niewątpliwie zatem oświadczenie woli wierzyciela dotarło do pozwanej w taki sposób, że mogła się zapoznać z jego treścią, a zatem w świetle przepisu art. 61 § 1 k.c. zostało złożone skutecznie.

Na koniec rozważań poświęconych zarzutowi naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wskazać należy, iż żadnego związku z przedmiotem postępowania nie mają twierdzenia apelacji, o „ zakresie, w jakim powódka domagała się zwrotu poniesionych kosztów poprawek po pracach pozwanego". Twierdzenie to Sąd Apelacyjny uznaje za omyłkę pisarską.

W świetle podstawy faktycznej rozstrzygnięcia ustalonej przez Sąd I instancji i uzupełnionej w postępowaniu apelacyjnym, niezasadne pozostają zarzuty naruszenia prawa materialnego przywołane w apelacji.

Sąd Apelacyjny nie dostrzega żadnego związku przedmiotu sporu z przepisami art. 18 i 19 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe dotyczącymi indosu. Związek taki nie wynika z uzasadnienia zarzutu przedstawionego w apelacji pozwanej. W szczególności żaden z powołanych przepisów prawa wekslowego nie odnosi się do kwestii ważności stosunku podstawowego i zakresu zarzutów wynikających z takiego stosunku, jakie przysługują wystawcy weksla własnego. Tym niemniej, dla porządku wskazać trzeba, że pozwana nie zdołała w rozpatrywanej sprawie dowieść bezwzględnej nieważności umowy pożyczki. Rację ma strona powodowa, która w toku całego postępowania podkreślała, że pozwana nawet w formie twierdzeń nie wyjaśniła, w czym upatruje bezwzględnej nieważności zawartej umowy. Z całą pewnością nie wystarczające pozostają w tej materii ogólnikowe twierdzenia o „przestępczym procederze" osób reprezentujących (...) w W. czy zarzutach karnych pod adresem brata pozwanej.

Co jednak najistotniejsze, Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje w tej materii obszerne wywody przedstawione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2023 r. w sprawie II CSKP 594/22 (OSNC 2023/10/98) z udziałem tego samego powoda, w których Sąd Najwyższy odniósł się do kwestii sprzeczności czynności prawnej z ustawą (zasadami współżycia społecznego) i sankcji nieważności. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu powyższego orzeczenia, „...o sprzeczności czynności prawnej z ustawą (zasadami współżycia społecznego) można mówić zarówno wtedy, gdy koliduje z nimi czynność prawna rozumiana jako regulacja prawna (wyznaczająca powinne zachowania się stron lub inne następstwa prawne), jak i wtedy, gdy sprzeczność dotyczy "aktu dokonania czynności" czyli w istocie złożenia oświadczeń woli o określonej treści w określonych okolicznościach. W przypadku umów oznacza to, że ich sprzeczność z prawem w rozumieniu art. 58 k.c. zachodzi wtedy, gdy sprzeczność z prawem dotyczy regulacji umownej, jak również wtedy, gdy zawarcie umowy, tj. złożenie oświadczeń woli, było sprzeczne z dyspozycją normy prawnej wymierzonej bezpośrednio przeciwko złożeniu oświadczeń woli o określonej treści lub w określonych okolicznościach. Zarazem zastrzega się, że o sprzeczności zawarcia umowy z prawem w rozumieniu art. 58 k.c. można co zasady mówić tylko wtedy, gdy przez jej zawarcie obie strony dopuściły się naruszenia prawa (jednostronna sprzeczność nie jest wystarczająca, choć jest możliwe, że ze względu na jednostronne naruszenie prawa, np. procedury przetargowej, ustawodawca bezpośrednio wyłączy kompetencję strony do zawarcia umowy). Może to polegać nie tylko na tym, że obie strony naruszyły zakaz ustawowy (np. przez zawarcie umowy popełniły czyn zabroniony pod groźbą kary, a więc wyczerpały zarówno znamiona strony przedmiotowej, jak i podmiotowej czynu zabronionego) albo zasady

współżycia społecznego, ale także na tym, iż jedna ze stron naruszyła zakaz ustawowy (np. popełniła przestępstwo), a druga strona, zawierając umowę, naruszyła zasady współżycia społecznego, gdyż wiedziała o naruszeniu zakazu przez kontrahenta (niekiedy wystarczy, że powinna była o nim wiedzieć), i to, co wie, powinno ją powstrzymać od zawarcia umowy w takich okolicznościach (tak będzie zwykle w przypadku przestępstw). Okoliczności zawarcia umowy mogą zatem decydować o jej sprzeczności z prawem, mimo że regulacja umowna (określana niekiedy jako treść umowy) sama przez się nie nasuwa zastrzeżeń. Kryteria te są w pełni miarodajne także w kontekście naruszenia zakazów karnych, przy czym należy odróżnić zakazy, które mogą być naruszone przez samo zawarcie umowy (por. np. art. 284, art. 286, art. 291, art. 292, art. 296 § 1 i § 4 oraz art. 300 § 1 i 2 k.k.) od zakazów, które mogą być naruszone nie tyle przez zawarcie umowy, ile przez działania poprzedzające jej zawarcie. Do tej drugiej kategorii należy zaliczyć art. 297 § 1 k.k., gdyż zakazane w nim zachowania nie polegają - przynajmniej w zasadzie - na zawarciu umowy, lecz na oznaczonych działaniach mających doprowadzić do jej zawarcia (przedłożenie wadliwego dokumentu albo oświadczenia dotyczącego okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania świadczenia), a więc sytuujących się na przedpolu zawarcia umowy. (...) zawarcie umowy pod wpływem takich działań nie świadczy jednak samo przez się o jej sprzeczności z prawem w rozumieniu art. 58 k.c.". W dalszych wywodach Sąd Najwyższy z odwołaniem do orzecznictwa zwrócił uwagę, że oceniając, czy sankcja nieważności umowy jest właściwą reakcją na naruszenie prawa, należy wziąć pod uwagę nie tylko porządek publiczny, ale także autonomię woli stron, interesy każdej z nich, bezpieczeństwo obrotu oraz wymaganie proporcjonalności sankcji w stosunku do dokonanego naruszenia. Potrzeba takiego elastycznego podejścia istnieje również w odniesieniu do określenia sankcji naruszenia zasad współżycia społecznego. W żadnym razie za proporcjonalną nie może być uznana sankcja, która w razie naruszenia norm ustawowych (w tym zakazów karnych) albo zasad współżycia społecznego chroniących instytucje finansowe przed wyłudzeniami kredytów czy pożyczek, pozbawiałaby te instytucje praw, które służą ochronie ich słusznego interesu związanego z odzyskaniem wypłaconej kwoty i wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Taki zaś byłby skutek przyjęcia, że umowa taka jest ex lege nieważna. W związku z tym, należy stwierdzić, że nawet gdyby w sprawie miała miejsce obustronna sprzeczność zawarcia umowy pożyczki z prawem (w ww. rozumieniu), nie powodowałoby to bezwzględnej nieważności tej czynności prawnej. Podobne stanowisko wyraził Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 stycznia 2022 r. w sprawie I ACa 556/21 (LEX nr 3329454), podkreślając, że przyjęcie w stanie faktycznym zbliżonym do okoliczności sporu koncepcji bezwzględnej nieważności umowy pożyczki stanowiłoby rażące zaprzeczenie celowi art. 58 k.c., albowiem wykorzystanie instrumentu chroniącego przed szkodą prowadziłoby do jej multiplikacji. Co więcej, beneficjentem tego byłaby osoba, która świadomie doprowadziła do zawarcia umowy dla celu przestępczego. Zarzut naruszenia przepisów art. 18 i art. 19 prawa wekslowego jest oczywiście niezasadny także w tym zakresie, w jakim pozwana po raz kolejny odnosi go do kwestii związanych z rozdysponowaniem środków z pożyczki. Ponownie wskazać trzeba, że polecenie wypłaty pożyczki na otwarty w tym celu rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy pozwanej jest zawarte w treści umowy, którą pozwana podpisała i swojego podpisu pod tym dokumentem nie kwestionowała. W oczywisty sposób nie przystaje zatem do tej okoliczności teza apelacji, jakoby doszło do „sfałszowania dyspozycji wypłaty środków z pożyczki" na należący do pozwanej rachunek.

Sąd Apelacyjny nie podziela ponadto argumentów skarżącej dotyczących bezwzględnej nieważności postanowienia dotyczącego ustalonej w umowie i potrąconej kwoty prowizji. Sporna umowa pożyczki nie podlegała regulacjom ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2023 r. poz. 1028 ze zm.), co wynikało wprost z treści art. 3 ust. 1 tej ustawy. Nie mają także do niej zastosowania przepisy ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (tekst jedn. Dz. U. z 2022 r. poz. 2245).

Nie sposób uznać, że samo zastrzeżenie w umowie prowizji od kwoty udzielonej pożyczki i obowiązek jej zapłaty przez pozwaną, wynikające wszak wprost z § 15 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek, są sprzeczne z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353^1 § 1 k.c. i nieważne z mocy art. 58 § 1 k.c. Możliwość pobrania przez (...) prowizji wynika z art. 110 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 2324 ze zm.) w związku z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – rozliczeniowych (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1278). Pozwana nie wykazała także, że w konkretnych okolicznościach sporu prowizja w wysokości 5 % kwoty pożyczki jest nadmiernie wysoka. Nie ulega wątpliwości, że celem prowizji i opłat jest

zapewnienie instytucji kredytującej wynagrodzenia za wykonywane przez nią czynności i usługi. Wynagrodzenie to może obejmować zwrot kosztów i wydatków poniesionych w związku z wykonaniem danej czynności i godziwą marżę. W rozpatrywanej sprawie (...) w W. nie pobrała od pozwanej żadnych innych opłat związanych z przygotowaniem i zawarciem umowy poza prowizją, w szczególności nie pobrała opłaty przygotowawczej przewidzianej co do zasady w punkcie 3. wzorca umowy, która zgodnie z obowiązującą tabelą opłat wynosiła 0,5 % od wnioskowanej kwoty. Prowizja stanowiła zatem jedyne wynagrodzenie obejmujące zwrot wszelkich kosztów związanych z zawarciem umowy i marżę. Nie budzi przy tym wątpliwości, że podpisanie umowy poprzedzone było czynnościami strony powodowej związanymi z oceną wniosku o pożyczkę oraz analizą oferowanych przez pozwaną zabezpieczeń tj. weksla własnego, cesji polisy z ubezpieczenia oraz zabezpieczenia hipotecznego. Do dokumentacji załączony został operat szacunkowy dotyczący szeregu nieruchomości stanowiących przedmiot zabezpieczenia. Pozwana nie wykazała, że czynności te nie były związane z kosztami i wydatkami po stronie powodowej.

Jak trafnie zauważył Sąd I instancji, pozwana w istocie nie była zainteresowana wysokością prowizji w chwili podpisywania umowy, gdyż chciała uzyskać pożyczkę nawet w warunkach czynu zabronionego, licząc na obiecane przez R. G. środki pieniężne za dokonanie tej czynności. Świadomie brała udział w zorganizowanym przestępczym procederze nakierowanym na wyłudzenie pożyczki. Nie sposób w tej sytuacji zaakceptować tezy, iż z odwołaniem do zasad współżycia społecznego czy reguł swobody kontraktowej może skutecznie podważać postanowienia umowy ta strona, która sama drastycznie naruszyła owe zasady swoim umyślnym zachowaniem, przez co doprowadziła pożyczkodawcę do niekorzystnego rozporządzenia środkami pieniężnymi.

Sąd Apelacyjny podziela ponadto stanowisko strony powodowej, iż postanowienie punku 2. umowy pożyczki nie spełnia przesłanek z art. 385^1 § 1 k.c. z tej przyczyny, że zostało zredagowane jednoznacznie.

Zarzut naruszenia art. art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 353^1 k.c. jest również chybiony w zakresie, w jakim apelująca odnosi go do zastrzeżenia odsetek umownych. Niewątpliwie w umowie pożyczki strony mogą zastrzec odsetki kapitałowe jako wynagrodzenie z tytułu korzystania w czasie z pożyczonego kapitału. Tego rodzaju zastrzeżenie umowne nie narusza art. 353^1 k.c. Bezspornie strony mogły ponadto zastrzec w umowie odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczeń pieniężnych tzw. odsetki karne w określonej wysokości. Zgodnie z obowiązującym w dacie zawarcia umowy przepisem art. 359 § 2^1 k.c. maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie mogła w stosunku rocznym przekroczyć czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Ponadto w przepisie art. 481 § 2 k.c. , w wersji obowiązującej w dacie zawarcia umowy, zastrzeżono, że jeśli wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Umowa pożyczki w punkcie 4. oraz w punkcie 13. zawierała zastrzeżenie odpowiadające dyspozycji art. 359 § 2^1 k.c., a strona powodowa w toku postępowania wykazała, że naliczane odsetki kapitałowe w okresie związania umową i tzw. odsetki karne nigdy nie przekroczyły tej wysokości. Odsetki kapitałowe w okresie do dnia 4 lipca 2013 r. były nawet istotnie niższe od dopuszczalnych odsetek maksymalnych umownych. Dodatkowo warto zauważyć, że od dnia 1 stycznia 2016 r. maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może przekraczać w stosunku rocznym dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (art. 481 § 2^1 k.c.) a zatem w okresie, za jaki naliczyła je strona powodowa tj. do dnia 17 kwietnia 2018 r. odsetki te nie mogły być wyższe niż 14 %. W rzeczywistości strona powodowa naliczała je w wysokości 10 % w stosunku rocznym. Podobnie odsetki kapitałowe naliczane od dnia 1 stycznia 2016 r. do dni 12 maja 2016 r. nie przekroczyły wysokości odsetek maksymalnych ustalanych na podstawie art. 359 § 2^1 k.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830), które w tym okresie wynosiły 10 %.

Sąd Apelacyjny nie podziela również zarzutu naruszenia przepisu art. 385^1 § 1 k.p.c. w odniesieniu do zapisów postanowień zwartych w punktach 4 i 13 umowy pożyczki. W piśmiennictwie i orzecznictwie przeważa pogląd, iż mimo szczególnych stosunków , jakie występują pomiędzy spółdzielczą kasą oszczędnościowo-kredytową a jej członkami, członek kasy występujący jako adresat usług świadczonych przez tę kasę, co do zasady zachowuje statusu konsumenta

(por. wyrok SA w Warszawie z 24 października 2012 r., VI ACa 549/12, LEX nr 1281152). W realiach sporu nie sposób jednak uznać, że pozwana może powoływać się na przepisy prawa chroniące konsumenta, skoro działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami dopuściła się przy zawieraniu umowy umyślnego przestępstwa, które umożliwiło dokonanie czynności prawnej i transfer środków ze (...), a dodatkowo z przestępstwa tego uzyskała korzyść majątkową. Ochrona konsumenta w relacji z przedsiębiorcą z pewnością nie służy temu, by mogły z niej korzystać podmioty jedynie pozornie posiadające taki status, w rzeczywistości zaś działające w warunkach czynu zabronionego i z zamiarem wyłudzenia kredytu czy pożyczki, a zatem co najmniej ze świadomością wyrządzenia szkody przedsiębiorcy. W tym zatem znaczeniu prawomocny wyrok skazujący pozwaną wydany w sprawie sygn. II K 149/16 przekłada się na ocenę zasadności analizowanego zarzutu, gdyż przekonuje o ewidentnym nadużyciu praw podmiotowych przez powódkę w rozumieniu art. 5 k.c., co powoduje , że nie korzysta ona z ochrony przewidzianej w art. 385^1 § 1 k.c.

Wypada ponadto zgodzić się ze stroną powodową, że w okolicznościach sporu nie została spełniona przewidziana w art. 385^1 § 1 k.c. przesłanka rażącego naruszenia interesu pozwanej. W judykaturze podkreśla się, że ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, "rażąco" narusza interesy konsumenta (art. 385^1 § 1 k.c.), uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi (tak SN w wyroku z dnia 15 stycznia 2016 r. , I CSK 125/15, LEX nr 1968429). Tymczasem w okolicznościach rozpatrywanej sprawy pozwana była zdeterminowana by zawrzeć umowę pożyczki, gdyż oczekiwała przekazania jej za tą czynność określonej kwoty pieniężnej wcześniej uzgodnionej z R. G.. W związku z tym nie interesowała się postanowieniami umowy i skłonna była zaakceptować wszelkie, wcześniej przekazane jej warunki zaczerpnięte z wzorca umowy. Nie sposób bowiem pominąć, że pozwana pokwitowała przekazanie jej wzorca umowy i Regulaminu już w chwili złożenia wniosku o pożyczkę. Należy zatem założyć, że zapoznała się lub przynajmniej mogła się zapoznać, że stanowiącymi element wzorca postanowieniami dotyczące zmiany oprocentowania oraz wysokości tzw. odsetek karnych. Dodatkowo pozwana zawierała umowę pożyczki z przekonaniem, że nie będzie jej spłacać w żadnej części, stąd przy takiej percepcji okoliczności zawarcia umowy, wszelkie jej postanowienia kształtujące wysokość spłaty nie miały dla niej żadnego znaczenia. Trudno w tych okolicznościach zaakceptować tezę, że sporne postanowienia umowy badane na chwilę i w okolicznościach jej zawarcia prowadziły do rażącego naruszenia interesu pożyczkobiorcy w opisanym wyżej rozumieniu.

W uzupełnieniu tej argumentacji wskazać trzeba, że hipotetycznie za niedozwoloną w rozumieniu art. 385^1 k.c. można by uznać jedynie tą część regulacji zawartej w punktach 4 i 13 regulacji, która pozostawiała zarządowi (...) uprawnienie do jednostronnej zmiany oprocentowania umowy oraz zmiany wysokości odsetek umownych za opóźnienie. Ewentualna bezskuteczność ex tunc tej części regulacji umownej w punkcie 4 nie powodowałaby nieważności całej umowy pożyczki, a jedynie ten skutek, że określone w dacie zawarcia umowy oprocentowanie nie mogłoby ulec zmianie w okresie obowiązywania umowy. Pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu, który wskazywałby, że przy tym założeniu wysokość jej zadłużenia byłaby inna (niższa), zwłaszcza że w okresie od dnia 9 października 2014 r. do dnia ekspirowania umowy strona powodowa naliczała odsetki kapitałowe według stóp procentowych istotnie niższych niż wskazane w umowie 15,5 %. Z kolei wyeliminowanie możliwości zmiany wysokości zastrzeżonych w punkcie 13 umowy odsetek karnych prowadziłoby do zastosowania z mocy art.$481 § 2^2$ k.c. regulacji ustawowej dotyczącej odsetek maksymalnych z opóźnienie. Z dotychczasowych rozważań wynika zaś, że powód nigdy nie naliczał odsetek karnych z naruszeniem art. $359 § 2^1$ k.c., a od dnia 1 stycznia 2016 r. - odpowiednio art. $481 § 2^1$ k.c.

Z treści prawomocnego wyroku skazującego w sprawie sygn. II K 149/16 wynika jednoznacznie, że uzyskana przez pozwaną korzyść majątkowa z przestępstwa w wysokości 29.000 zł uległa przepadkowi na rzecz Skarbu Państwa. Rozstrzygnięcie to w oczywisty sposób nie spełnia przesłanek art. 415 k.p.k., a powyższa kwota objęta przepadkiem z całą pewnością nie podlega zaliczeniu na poczet dochodzonego w rozpatrywanej sprawie roszczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanej jako bezzasadną.

Na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd II instancji obciążył pozwaną jako stronę przegrywającą kosztami postępowania apelacyjnego. Na poniesione przez powoda koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt 8 w zw. § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm).